

Sygn. akt I.Ca 130/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia 30 kwietnia 2014r.***

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Cezary Olszewski
Sędziowie:	SSO Mirosław Krzysztof Derda (spr.) SSO Mirosław Kowalewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 kwietnia 2014 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. A.**

***przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.***

***o zapłatę***

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. V. (...) w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 29 stycznia 2014r., sygn. akt I C 545/13

**1. Oddala apelację;**

**2. Zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powódki H. A. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem II – giej instancji**

Sygn. akt I Ca 130/14

## UZASADNIENIE

Powódka H. A. wystąpiła przeciwko (...) S.A. V. (...) w W. z pozwem o zapłatę kwoty 25.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28.01.2013 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie domagała się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swe żądanie powódka wskazała, iż dnia 25.12.2012 r. uszkodzeniu uległ dach budynku obory stanowiącej składową część jej gospodarstwa rolnego. Powódka zgłosiła szkodę zaistniałą w jej mieniu w (...) S.A. V. (...) w W., które to Towarzystwo udzielało jej ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia rolników. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, Towarzystwo to wypłaciło powódce odszkodowanie w kwocie 13.287,70 zł. Odszkodowanie to, zdaniem powódki, zostało jednak zaniżone jako że z ekspertyzy sporządzonej

na jej zlecenie wynikało, iż wysokość szkody w budynku obory ukształtowała się na poziomie 78.881,89 zł. Stąd też powódka wezwała pozwanego do zapłacenia brakującej części odszkodowania. Jako że wezwanie to okazało się bezskuteczne, powódka wystąpiła na drogę sądową żądając zapłaty sumy określonej w petitum pozwu, jako częściowego odszkodowania za szkodę w mieniu powstałą w dniu 25.12.2012 r. Już po wniesieniu pozwu, a mianowicie w piśmie z dnia 27.03.2013 r., powódka cofnęła powództwo w zakresie kwoty 23.078,63 zł, zrzekając się jednocześnie roszczenia w tej części i podtrzymując żądanie zapłaty kwoty 2.389,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od następujących kwot: 1.921,37 zł od dnia 28.01.2013 r. do dnia zapłaty, 468,50 zł od dnia 27.03.2013 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie powódka podtrzymała żądanie zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty z dnia 11 kwietnia 2013 r. wydanym w postępowaniu upominawczym w sprawie sygn. akt I Nc 440/13 Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Suwałkach żądanie pozwu (skorygowane przez powódkę w piśmie z dnia 27.03.2013 r.) uwzględnił w całości.

Od orzeczenia powyższego, w przepisany terminie, pozwany (...) S.A. V. (...) w W. wniósł sprzeciw, zaskarżając je w całości i domagając się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Argumentując swe stanowisko w sprawie pozwany przyznał, iż co do zasady ponosi odpowiedzialność za szkodę zaistniałą w dniu 25.12.2012 r. w budynku obory wchodzącym w skład gospodarstwa rolnego powódki. Wskazał jednak, iż całe roszczenia z omawianego tytułu zaspokoił, wypłacając na jej rzecz kwotę 36.834,86 zł. Dodatkowo pozwany podkreślał, iż uszkodzony w dniu 25.12.2012 r. budynek wchodzący w skład gospodarstwa rolnego powódki w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia miał 35 lat, a stopień jego zużycia technicznego wynosił 50%. Z uwagi na powyższe, zdaniem pozwanego, odszkodowanie należne powódce winno zostać pomniejszone właśnie o ów stopień zużycia technicznego.

Sąd Rejonowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 29 stycznia 2014 r. w sprawie sygn. akt I C 545/13 zasądził od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W., tytułem częściowego odszkodowania, na rzecz powoda H. A. kwotę 2.389,87 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od następujących kwot: od kwoty 1.921,37 zł od dnia 28 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, od kwoty 468,50 zł od dnia 27 marca 2013 r. do dnia zapłaty; zasądził od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz powoda H. A. kwotę 3.537,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 586,17 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił, że H. A. jest właścicielką gospodarstwa rolnego położonego we wsi Z. gmina J.. Budynki wchodzące w skład tego gospodarstwa, w okresie od 01.01.2012 r. do 31.12.2012 r., objęte były ochroną ubezpieczeniową w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia rolników w (...) S.A. V. (...) w W., na podstawie umowy zawartej z tymże Towarzystwem przez H. A.. W umowie tej, jako maksymalną sumę ubezpieczenia obory przyjęto kwotę 173.000,00 zł, określając jednocześnie jej wiek na 35 lat, a stopień zużycia technicznego na 50%.

W nocy 24/25.12.2012 r. w gospodarstwie rolnym (...) szczegółowo opisanym powyżej, wskutek silnego wiatru i śnieżyicy, uszkodzeniu uległy następujące elementy obory stanowiącej składowy element przedmiotowego gospodarstwa rolnego: pokrycie dachu z eternitu falistego, konstrukcja dachu typu płatiwiowo-kleszczonego, murlata pod krokwiami, ściany szczytowe z bloczków wapienno-piaskowych, ściana, na której oparte były murlaty oraz wrota drewniane. Uszkodzenia te częściowo zostały już naprawione; pozostała część oczekuje na podjęcie prac naprawczych z uwagi na brak środków finansowych po stronie H. A..

Szkodę powstałą w gospodarstwie rolnym (...) ww. zgłosiła w (...) S.A. V. (...) w W. w dniu 03.01.2013 r. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, w tym dokonaniu oględzin zniszczonych budynków, (...) S.A. V. (...) w W. odmówiło jednak H. A. wypłaty odszkodowania powołując się na „braki formalne”.

Nie zgadzając się z powyższą decyzją, celem oszacowania wysokości szkód powstałych w dniu 24/25.12.2012 r. w budynku obory, H. A. zleciła rzeczoznawcy budowlanemu sporządzenie ekspertyzy technicznej dotyczącej stanu uszkodzonych budynków i kosztów ich odbudowy. Ekspertyzę taką rzeczoznawca sporządził w lutym 2013 r. Wysokość kosztów naprawy obory uszkodzonej w dniu 24/25.12.2012 r. oszacowano w niej na kwotę 78.881,89 zł. W oparciu

o powyższą ekspertyzę H. A. wezwała (...) S.A. V. (...) w W. do zapłaty brakującej części odszkodowania w kwocie 78.881,89 zł. Na skutek tego wezwania (...) S.A. V. (...) w W. wypłaciło H. A. odszkodowanie w kwocie 13.287,70 zł.

Już po wniesieniu pozwu w sprawie niniejszej, a mianowicie w dniu 26.03.2013 r., (...) S.A. V. (...) w W. wypłaciło H. A. dodatkowo tytułem odszkodowania za zniszczenie obory w dniu 25.12.2012 r. kwotę 23.547,16 zł.

Wysokość szkody w mieniu H. A. powstałej na skutek zdarzenia z 24/25.12.2012 r. wynosi 71.566,21 zł brutto.

Sąd Rejonowy wskazał, że za niewątpliwie w sprawie niniejszej uznać należało, iż w nocy 24/25.12.2012 r., w wyniku silnego wiatru i śnieżyicy na dachu budynku, uszkodzeniu uległa obora, wchodząca w skład gospodarstwa rolnego powódki. Z informacji udzielonej sądowi przez (...) wynika bowiem jednoznacznie, iż w datach powyższych, w obszarze położenia gospodarstwa rolnego powódki, odnotowano opady okresowo silne śniegu oraz wiatr okresowo silny z porywami. Informację powyższą uznać należało za wiarygodną jako że pochodziła od Instytutu zajmującego się obserwacją pogody w sposób profesjonalny. Dodać też godzi się, że informacji tej strony postępowania nie kwestionowały. Powyższa informacja w powiązaniu z treścią opinii uzupełniającej biegłej sądowej z zakresu budownictwa T. T. pozwala, zdaniem przyjmując, że źródłem szkody w budynku obory powódki było zdarzenie wskazywane przez nią w pozwie. Biegła bowiem wyraźnie wskazała na silny wiatr i opady śniegu jako możliwą przyczynę powstania szkody w budynku obory powódki.

W ocenie Sądu odpowiedzialność pozwanego względem powoda znajduje swe źródło w art. 67 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – zwanej dalej ustawą (...) - Dz.U. nr 124, poz. 1152 z późn. zm.

Zakres odpowiedzialności pozwanego względem powódki regulują z kolei art. 68 i art. 69 ustawy (...). W myśl art. 68 ust. 1 ustawy (...) wysokość szkody w budynkach rolniczych ustala się bądź na podstawie cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń (ustalenie wysokości szkody na podstawie tych cenników następuje w każdym przypadku niepodjęcia odbudowy, naprawy lub remontu budynku) bądź na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych – przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia (przy czym jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody). W przypadku określania wysokości szkody w oparciu o kosztorys, zakład ubezpieczeń ma prawo dokonać weryfikacji zasadność wielkości i wartości robót w nim ujętych; sam kosztorys zaś winien zostać przedłożony przez ubezpieczającego najpóźniej w terminie 12 miesięcy od powstania szkody. Ponadto, w myśl art. 69 ustawy (...) wysokość szkody w budynkach rolniczych: 1) zmniejsza się o wartość pozostałości, które mogą być przeznaczone do dalszego użytku, przeróbki lub odbudowy oraz 2) zwiększa się w granicach sumy ubezpieczenia o udokumentowane koszty uprzątnięcia miejsca szkody w wysokości do 5% wartości szkody.

Zdaniem Sądu, w sprawie niniejszej, wysokość szkody w budynkach rolniczych powoda winna być oszacowana na podstawie kosztorysu odbudowy. Powódka przystąpiła bowiem do odbudowy uszkodzonego budynku obory, a nadto kosztorys odbudowy przedłożyła pozwanemu w lutym 2013 r., a zatem niewątpliwie w terminie 12 miesięcy od daty powstania szkody.

Wysokość szkody w oborze powódki stanowiła w sprawie niniejszej okoliczność sporną. Celem jej rozstrzygnięcia dopuścił Sąd dowód z opinii biegłej sądowej z zakresu budownictwa T. T. (2). Biegła ta, w opinii zasadniczej pisemnej, wysokość szkody w budynku obory (w ujęciu kosztorysowym, według metody odtworzeniowej) określiła na kwotę 71.566,21 zł brutto, zaś wysokość szkody w budynku tejże obory (w ujęciu kosztorysowym, przy uwzględnieniu stopnia zużycia technicznego w wysokości 34%) – na kwotę 47.234,00 zł.

Zarzuty do powyższej opinii zgłosiła zarówno strona pozwana jak i powodowa. I tak, powołując się na treść art. 68 ust. 2 ustawy (...), powódka zanegowała przyjętą przez biegłą wysokość stopnia zużycia technicznego obory,

podnosząc, iż w realiach sprawy niniejszej winna ona zostać określona stosownie do zużycia budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności pozwanego towarzystwa ubezpieczeń do dnia szkody, a zatem z uwzględnieniem jedynie kilkumiesięcznego okresu. Z kolei pozwany opinię biegłej sądowej zanegował w całości, podnosząc, iż sporządzając ją biegła pominęła materiał znajdujący się w aktach szkodowych złożonych przez pozwanego do akt w formie elektronicznej. W tym stanie rzeczy pozwany domagał się uzupełnienia tejże opinii (przedkładając jednocześnie nowy, nieuszkodzony egzemplarz płyty CD zawierającej materiały z akt szkodowych).

Mając na uwadze fakt, iż z treści opinii zasadniczej biegłej sądowej T. T. wynikało, że sporządzając opinię istotnie nie zapoznała się z materiałami zawartymi w aktach szkody z uwagi na uszkodzenie nośnika elektronicznego, na którym materiały te zostały utrwalone, Sąd zlecił ww. biegłej stosowne uzupełnienie opinii. W opinii uzupełniającej biegła sądowa T. T. wskazała, że stopień zużycia technicznego budynku obory, która uległa uszkodzeniu w nocy z 24/25.12.2012 r. w okresie 1-go roku wynosi 0%. W pełni podtrzymała przy tym swe wnioski z opinii zasadniczej jak chodzi o wysokość szkody w tymże budynku. Jednocześnie, ustosunkowując się szczegółowo do zarzutów pozwanego zgłoszonych do opinii zasadniczej, biegła podkreśliła, iż w budynku obory powódki nie stwierdziła żadnych błędów wykonawczych ani konstrukcyjnych. Wskazała też, że faktyczny stopień zużycia tego budynku wynosił 34%. Jednocześnie zaakcentowała, że określając wartość szkody w budynku powódki uwzględniła okoliczność, iż naprawa pokrycia dachowego nastąpiła poprzez przywrócenie materiału poprzedniego (płyt azbestowo-cementowych), rozwiewając w ten sposób wątpliwości pozwanego co do tego, iż szacunek przez nią dokonany uwzględnia wartość materiałów innych (np. eurofali), co ewentualnie mogłoby prowadzić do wzrostu wartości nieruchomości powódki i jej wzbogacenia. Końcowo zaś biegła wyjaśniła, że szacując szkodę w budynku obory powódki zastosowała podejście kosztowe, metodę odtworzeniową techniką szczegółową wykorzystując do kosztorysowania program R. oparty na obowiązujących aktualnie Katalogach Nakładów Rzeczowych. Biegła podkreśliła przy tym, że zastosowana przez nią metoda wyceny pozwala w sposób jednoznaczny określić zakres prac niezbędnych do wykonania i ich wycenę, w konkretnych warunkach i zakresie (w przeciwieństwie do szacowania w oparciu o dane zawarte w katalogach S., które są niedokładne).

Mając na względzie rzeczowość opinii uzupełniającej biegłej sądowej T. T. Sąd uznał ją za wiarygodną, w konsekwencji walor taki przydając również opinii zasadniczej. Stąd też wniosek o kolejne uzupełnienie tej opinii Sąd oddalił. I tak, w opinii zasadniczej pisemnej, wysokość szkody w budynku obory (w ujęciu kosztorysowym, według metody odtworzeniowej) biegła sądowa T. T. określiła na kwotę 71.566,21 zł brutto, zaś wysokość szkody w budynku tejże obory (w ujęciu kosztorysowym, przy uwzględnieniu stopnia zużycia technicznego w wysokości 34%) na kwotę 47.234,00 zł. Z punktu widzenia odpowiedzialności pozwanego w sprawie niniejszej bez znaczenia było, którą z powyższych kwot uzna się za odzwierciedlającą wysokość szkody w budynku obory powódki. Tytułem odszkodowania za szkodę w ww. budynku na skutek zdarzenia z 24/25.12.2012 r. pozwany wypłacił bowiem powódce jedynie kwotę 36.834,86 zł (13.287,70 zł przed procesem i 23.547,16 zł po zainicjowaniu postępowania sądowego przez powódkę. Skoro żądanie pozwu w sprawie niniejszej obejmowało jedynie kwotę 2.389,87 zł, to (niezależnie od wariantu wysokości szkody wskazanego w opinii) uznać należało je za usprawiedliwione. Zasądzenie dochodzonej pozwu w żadnym przypadku nie przekroczy bowiem szacunku przez biegłą dokonanego (36.834,86 zł + 2.389,87 zł = 39.224,73 zł).

Jednocześnie Sąd wskazał, iż podziela stanowisko prezentowane przez powódkę, iż w realiach sprawy niniejszej wysokość szkody w budynku obory powódki określić należało na kwotę 71.566,21 zł brutto (z pominięciem przyjętego przez biegłą stopnia zużycia technicznego budynku na poziomie 34%). Jak słusznie zwrócił bowiem uwagę pełnomocnik powódki z zapisów polisy ubezpieczeniowej wynika bowiem, że wartość obory stanowiącej składową gospodarstwa rolnego powódki, strony postępowania ustaliły przy uwzględnieniu jego wieku i zużycia technicznego, a zatem mając na uwadze jego wartość rzeczywistą. W myśl art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy (...) wysokość szkody w budynku stanowiącym składową gospodarstwa rolnego ustala się na podstawie kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; przy czym jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od

dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Z opinii uzupełniającej biegłej sądowej T. T. wynika zaś, że w okresie jednego roku zużycie techniczne budynku obory powódki wyniosło 0%. Stąd też nie zachodziła podstawa do pomniejszenia odszkodowania o stopień zużycia technicznego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 13 września 2012 r. w sprawie I. ACa. 233/12 opubl. w zbiorze orzecnictwa LEX za nr (...)).

Mając wszystko powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt I wyroku, przy czym o odsetkach Sąd rozstrzygnął przy uwzględnieniu treści art. 14 ust. 1 ustawy (...) w zw. z art. 481 § 1 i 2 kc.

O kosztach procesu (pkt II wyroku) rozstrzygnął Sąd w oparciu o treść art. 98 kpc w zw. z art. § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1349 z późn.zm.) - stosownie do odpowiedzialności za wynik procesu.

O brakujących kosztach sądowych (pkt III wyroku) Sąd orzekł z mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. art. 98 kpc.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła pozwana, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie prawa materialnego i procesowego:

1. naruszenie art. 6 kc poprzez jego pominięcie i nie uwzględnienie, iż to na powódce ciążył obowiązek wykazania legitymacji czynnej do występowania w niniejszym postępowaniu,
2. naruszenie przepisów art. 805 § 1 i 2 pkt 1 w zw. z art. 509 § 1 kc w zw. z art. 65§ 2 kc poprzez ich pominięcie i przez przyjęcie, że pozwany jest odpowiedzialny wobec powódki do zapłaty kwoty 2389,87 zł wraz odsetkami od kwoty 1921,37 zł od dnia 28 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty i od kwoty 468,50 zł od dnia 27 marca 2013 r. do dnia zapłaty, a powódka uprawniona do odszkodowania w w/w kwocie, pomimo iż dokonała cesji praw z polisy o nr (...) na rzecz Banku (...)/S., tracąc legitymację czynną do występowania w niniejszej sprawie,
3. naruszenie przepisu art. 509 § 1 i 510 § 1 kc poprzez jego pominięcie i nie uwzględnienie skutków dokonania przez powódkę cesji praw przedmiotowej polisy na rzecz Banku, skutkującej przelewem wierzytelności określonym wyrokiem na rzecz Banku (...),
4. naruszenie przepisu art. 21 prawa bankowego w zw. z art. 373 § 1 ksh poprzez ich pominięcie i nie uwzględnienie, iż oświadczenia woli za bank prowadzony w formie spółki akcyjnej składają dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu i prokurent, odmienne złożenie oświadczenia w imieniu banku działającego w formie spółki akcyjnej, skutkuje nieważnością,
5. naruszenie przepisu art. 233 i art. 316 § 1 kpc poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, w szczególności błędną ocenę treści dokumentu polisy i opinii biegłego i pominięcie m.in. faktu, iż stopień zużycia budynku stanowił 50%, co zostało zgodnie ustalone przez strony umowy ubezpieczenia i potwierdzone podpisami stron zawartymi w dokumencie polisy,
6. naruszenie przepisu art. 233 i 316 § 1 kpc poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, w szczególności błędną ocenę dowodu z opinii biegłego i nie uwzględnienie, że wartość szkody w budynku powoda przy uwzględnieniu stopnia zużycia w wysokości 34% wynosi 47234 zł, a przy uwzględnieniu stopnia zużycia w wysokości 50% wynosi 35.783,10 zł,
7. naruszenie przepisu art. 19 kpc i art. 98 kpc poprzez pominięcie okoliczności, że powódka określiła wartość przedmiotu sporu przed datą wydania nakazu zapłaty na ostateczną kwotę 2.389,87, pozwany zaskarżył nakaz zapłaty tylko w tym zakresie i taka kwota główna winna stanowić podstawę do wyliczenia kwoty opłaty od pozwu, tymczasem pozwany został obciążony opłatą od pozwu od kwoty pierwotnie wywiedzionej w pozwie.

Wskazując na powyższe wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelację pozwanego należy uznać za bezzasadną.

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie i na podstawie tych ustaleń wywiódł słuszne wnioski, które legły u podstaw zaskarżonego orzeczenia, ustalenia te Sąd Odwoławczy uznaje za własne. Także wywód prawny dokonany przez Sąd Rejonowy jest trafny.

Pozwany w złożonej apelacji podnosił szereg zarzutów, które w swej istocie sprowadzają się do zakwestionowania legitymacji czynnej powódki do wytoczenia powództwa oraz określenia wysokości szkody i kwoty należnego odszkodowania (pomniejszenia go o stopień zużycia budynku).

Na wstępie zająć się należy kwestią legitymacji procesowej czynnej. Jest to zarzut najdalej idący w apelacji i w ocenie Sądu powinien on zostać podniesiony już w sprzeciwie od nakazu zapłaty, więc aktualnie pozwany utracił prawo do jego zgłoszenia. Kwestia ta jednak jest dość istotna, a ponadto była przedmiotem orzecznictwa Sądu Najwyższego i innych sądów, zostanie więc omówiona.

Zauważenia wymaga, że nawet gdyby doszło do skutecznego przeniesienia uprawnień z polisy na rzecz innego podmiotu to ubezpieczony zachowuje prawo do dochodzenia należnego odszkodowania, mimo dokonania cesji. Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 września 2010 r. w sprawie sygn. akt I CSK 538/09 Ubezpieczony ma prawo dochodzić należnego odszkodowania z polisy, nawet jeśli scedował jego odbiór na inny podmiot. Powódka jest stroną umowy ubezpieczenia i z tego tytułu posiada materialną legitymację do dochodzenia umownego odszkodowania. Brak jest usprawiedliwionych podstaw do przyjęcia, iż na skutek innych zdarzeń prawnych a zwłaszcza w wyniku przelewu wierzytelności z umowy ubezpieczenia, powódka utraciła tę legitymację. Jest to okoliczność, którą powinna wykazać strona pozwana. Sąd drugiej instancji wyłącznie na podstawie załączonych do akt dokumentów ocenił, że pomiędzy powodem a (...) Bankiem (...) doszło także do przelewu powierniczego wierzytelności, w wyniku którego powodowa spółka jest w dalszym ciągu uprawniona do ściągnięcia wierzytelności od dłużnika.

Wbrew sugestii zawartej w apelacji to pozwanego obciążał dowód wykazania, że nastąpiła cesja praw procesowych. Pozwany jest podmiotem, który w rozumieniu art. 6 kc, czerpie korzyści wynikające z udowodnienia faktu, że powódka nie posiada legitymacji czynnej. Na powyższe zwrócił również uwagę Sąd Najwyższy w cytowanym wcześniej orzeczeniu, a także Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 25 kwietnia 2013 r. w sprawie sygn. akt I ACa 45/13.

Reasumując, na kanwie zgromadzonych dowodów Sąd Odwoławczy stwierdza, że powódka miała prawo wytoczyć proces i dochodzić zapłaty świadczenia.

Kolejny z zarzutów apelacyjnych dotyczył pomniejszenia obliczonego odszkodowania o wskaźnik zużycia. Zarzut ten także pozbawiony jest merytorycznych podstaw.

Odszkodowanie pomniejsza się o wskaźnik zużycia obiektu, ale w sytuacji gdy zużycie następuje od dnia objęcia ochroną ubezpieczeniową do daty szkody (zdarzenia). Sąd I instancji cytował poglądy doktryny w tym zakresie. Strony umowy ubezpieczenia określiły rzeczywistą wartość obiektu z uwzględnieniem stopnia zużycia od daty wzniesienia do daty zawrca umowy. Ten wskaźnik nie stanowi podstawy do pomniejszenia należnego odszkodowania w dniu zawrca umowy ubezpieczenia.

Zgodnie z art. 68 ust. 1 pkt 2 in fine ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody. Zgodnie jednak z art. 68 ust. 4 nie uwzględnia się stopnia zużycia budynku przy szkodach drobnych, których wartość nie przekracza równowartości w złotych 100 euro, ustalonej przy zastosowaniu kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski, obowiązującego w dniu ustalania odszkodowania (tak Nawracała Jakub w Komentarzu do art. 68 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych; w Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz. Tom I. Komentarz do przepisów prawnych o funkcjonowaniu rynku ubezpieczeń, LEX).

Podobnie wypowiedział się również Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w wyroku z dnia 13 września 2012 r. w sprawie sygn. akt I ACa 233/12 według art. 68 ust. 1 pkt 2 podstawą ustalenia wysokości szkody powinien być kosztorys odzwierciedlający koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia. Nie ma tu więc wskazanych żadnych bardziej szczególnych kryteriów, (np. metody kosztorysowania), konkretnych cenników itp., chodzi jedynie o to, że wspomniany kosztorys i wykazana w nim wysokość szkody ma zapewnić realizację wspomnianej już zasady, iż odszkodowanie ma zapewnić przywrócenie stanu poprzedniego (odbudowę, remont lub naprawę takiego samego budynku). W tej sytuacji, brak było podstaw do stosowania wskaźnika zużycia budynku do określenia wartości początkowej budynku (ten wymóg został spełniony już w chwili ustalenia sumy ubezpieczenia według wartości rzeczywistej) jak i do kwoty odszkodowania (chodzi bowiem o to, ile realnie musi wydatkować poszkodowany dla przywrócenia stanu poprzedniego).

Reasumując, Sąd Rejonowy słusznie uznał, że wysokość rekompensaty za uszkodzony budynek nie może zostać pomniejszona o wskaźnik zużycia określony w polisie.

Także niezasadny jest zarzut dotyczący kosztów postępowania. Skoro pozwany spełnił roszczenie w części już po wytoczeniu powództwa, a powód poniósł w związku z tym określone koszty, to pozwany powinien zwrócić mu jego wydatki, w tym uiszczoną opłatę od pozwu.

Biorąc pod uwagę powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, nie ma podstaw do zmiany orzeczenia Sądu I instancji.

Stąd też na mocy art. 385 kpc, apelacja pozwanego jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu.

W przedmiocie kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności...(Dz. U. z 2013 poz. 490).